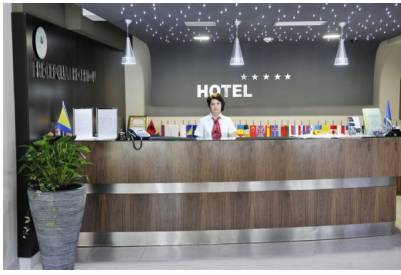


Branża hotelarska w USA wychodzi z kryzysu



Branża hotelarska w USA zaczęła wychodzić ze skutków recesji jaką ją dotknęła w 2010 roku. Nie dotyczy to jednak całej branży. Przeprowadzone w 2012 roku badania LLC (PKF-HR) pokazały bowiem, że choć wcześniej mówiono o tym, że 80,5% hoteli poprawiło swoje przychody, to jedynie 72,3 % z nich odnotowało zyski za rok 2011. Badanie zostało przeprowadzone na próbie 7 000 hoteli, w którym pod uwagę przychody operacyjne netto po odjęciu kosztu czynszu, podatku, amortyzacji i rezerw kapitałowych.

Przed wszystkim - zysk

Najbardziej obiecującym wynikiem był 12,7%-owy wzrost zysków hoteli. Jest to jednak wartość mocno uśredniona, oddająca stan hoteli różnych kategorii. Największy wzrost zysków (18,1%) odnotowały hotele wypoczynkowe, natomiast obiekty typu "full service" najniższy, choć i tak wysoki (14,7%). Mimo wszystko powyższe dane wciąż znacznie odbiegają od poziomów sprzed recesji gospodarczej.

Analiza przychodów i wydatków

Z analizy dostępnych danych wynika, że nastąpił 7,1%-owy wzrost przychodów z tytułu wynajęcia pokoju, podczas gdy całkowity wzrost przychodów wyniósł 6,2%. Wydaje się, że jest to w dużej mierze zasługa menedżerów, którym udało się uzyskać wyższe zyski netto utrzymując tym samym kontrolę nad kosztami czysto operacyjnymi. Jest to o tyle godne uwagi, że tak zwane koszty operacyjne, takie jak pensje, podatki i świadczenia pracownicze są kosztami stałymi, których praktycznie nie da się zmniejszyć. Odnotowano przy tym 4,1%-owy wzrost kosztów zatrudnienia, 3,3%-owy wzrost wynagrodzeń oraz 6,1%-owy wzrost kosztów osobowych.

Ze względu jednak na fakt, że procent obłożenia wyniósł jedynie 3,1, a wzrost kosztów pracy wzrósł o 4,1%, to zauważalny jest spadek wydajności w branży.

Z drugiej strony, warto zaznaczyć, że poprawa przychodów ogółem, jak i poprawa przychodów operacyjnych netto, sprawiły, że wzrosły koszty zarządzania.

Krótko mówiąc, pewna poprawa przychodów w połączeniu z obniżeniem kosztów operacyjnych i obniżeniem podatku od nieruchomości, przyczyniły się do poprawy zysków w 2011 w branży hotelarskiej. Wydaje się jednak, że przed hotelami jeszcze długa droga, by osiągnąć wyniki podobne do tych, sprzed recesji.

Perspektywy na przyszłość

Nawiązując do rezultatów badania PKF-HR Hotel Horizons, amerykańskie hotele powinny utrzymać trend wzrostowy aż do 2015 roku. Wzrost obłożenia może jednak doprowadzić do wyższych cen, co z kolei przełoży się na jeszcze wyższe zyski, a chyba o to branży chodzi...

Warto podkreślić, że w 2009 roku podjęto pierwsze kroki, których celem miała być redukcja kosztów. Cel ten na pewno już częściowo osiągnięto. Jeśli działania te będą kontynuowane w najbliższych latach, to może się okazać, że branża odnotuje zyski, jakich nie udało się osiągnąć w ciągu ostatnich 70 lat.

Date: 2012-05-14

Article link: <http://www.tourism-review.pl/brana-hotelarska-w-usa-wychodzi-z-kryzysu-news3240>